

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **J.G.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 21 stycznia 2026 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
z dnia 2 grudnia 2025 r., sygn. akt II K 430/25,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 2 grudnia 2025 r., sygn. akt II K 430/25, zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swój wniosek wskazał na problemy organizacyjne Sądu Rejonowego i spór służbowy sędziego sprawozdawcy z prezesem Sądu dotyczący podziału obowiązków orzeczniczych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy podkreślić, że instytucja unormowana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tego względu jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., IV KO 4/21, LEX nr 3126169*). W orzecznictwie wskazuje się jednak, że „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010/2/20, LEX nr 551465*).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna wskazuje się również, że „przepis ten nie może być traktowany jako sposób rozwiązywania problemów organizacyjnych sądów, których rozwiązanie nie jest zadaniem Sądu Najwyższego, lecz kierownictwa sądu, a w szczególności jego prezesa, który dysponuje odpowiednimi instrumentami ustawowymi (art. 47a, art. 47b, art. 99 § 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych)” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2025 r., III KO 55/25, LEX nr 3862041*). Podzielając powyższe zapatrywanie również na gruncie niniejszej sprawy należy zauważyć, że niezależnie od sygnalizowanej we wniosku kwestii bezczynności prezesa Sądu Rejonowego w Rzeszowie przekazanie tej oraz konsekwentnie zapewne w przyszłości kolejnych spraw do innego Sądu równorzędnego

prowadziłoby w istocie do ominięcia problemu a nie jego rozwiązania, a ponadto – skutkowałoby bezzasadnym dodatkowym obciążeniem pobliskich sądów rejonowych, czego nie sposób uznać za sprzyjające dobru wymiaru sprawiedliwości. Względ na szersze konsekwencje rozstrzygnięcia inicjatywy Sądu Rejonowego w Rzeszowie, pomimo dalszego trwania w tym Sądzie swoistego rodzaju sporu, przemawia przeciwko skorzystaniu przez Sąd Najwyższy z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. Na marginesie wolno zauważyć, że postanowieniem z dnia 16 września 2025 r. Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku sędziego sprawozdawcy o jego wyłączenie od rozpoznania sprawy II K 430/25.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[WB]

[a.ł.]